

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Dobrzyńskiego
na 65. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 listopada 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Niepokojące informacje na temat powstających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej sklepów z substancjami działającymi podobnie jak środki odurzające i psychotropowe pojawiały się sukcesywnie od dłuższego czasu. Działając w ramach uprawnień, jakie przyznała nam, parlamentarzystom, ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora, również ja kilkakrotnie występowałem w tej sprawie. Pierwsze sygnały o szkodliwości sprzedawanych substancji oraz niebezpieczeństwie z tym związanym zostały przekazane pani minister zdrowia Ewie Kopacz już we wrześniu 2008 r. Dopiero jednak po upływie dwóch lat polski rząd, a następnie parlament podjął stosowne kroki w celu uniemożliwienia handlu przedmiotowymi substancjami. Do tego jednak czasu były one ogólnodostępne i legalne.

Również obecnie sieci zajmujące się sprzedażą tych substancji, wykorzystując luki prawne, przenoszą siedziby za granicę, a następnie stamtąd za pośrednictwem Poczty Polskiej oraz firm kurierskich przesyłają te środki do odbiorców mających miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlatego też zwracam się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego pomimo systematycznie przesyłanych członkom rządu sygnałów o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą sprzedaż przedmiotowych substancji, aktywność w tym zakresie została zwiększona dopiero po upływie dwóch lat od powstania pierwszych sklepów oferujących te środki?

2. Czy przewiduje Pan dalsze prace legislacyjne nad wprowadzeniem kolejnych zmian w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, DzU z 2006 r. nr 179 poz. 1485, z późn. zm., i w jakim zakresie?

3. Czy zbyt szybko wprowadzone do ustawy zmiany, wskutek których doprowadzono do zamknięcia sklepów oferujących przedmiotowe środki, nie doprowadzą do pojawienia się fali roszczeń odszkodowawczych, skierowanych przez właścicieli tych sklepów do Skarbu Państwa?

4. Czy w budżecie państwa na 2011 r. zostały przewidziane takie środki oraz w jakiej wysokości?

5. Czy wypłata ewentualnych odszkodowań z tego tytułu nie nastąpi kosztem innych wydatków budżetu państwa?

Z poważaniem
Jan Dobrzyński